

Komplikacje przy budowie centrum przesiadkowego Opole Wschodnie. Potrzebne porozumienie pomiędzy wykonawcą a MZD

Nadal nie ma aneksu dotyczącego opóźnień na budowie centrum przesiadkowego przy dworcu Opole Wschodnie. Umowny termin zakończenia inwestycji to jesień przyszłego roku.

Drogowcy mają trudności z sieciami nieprzewidzianymi w dokumentacji projektowej. Poza tym wiosną miała ruszyć budowa nowego przekopu na wysokości ulicy Katowickiej, do czego wciąż nie doszło.

Jak mówi Adam Leszczyński, rzecznik prasowy Miejskiego Zarządu Dróg w Opolu, przedstawiona przez wykonawcę propozycja nowego harmonogramu jest nie do zaakceptowania.

- Traktujemy ją jako wersję roboczą i punkt wyjścia do negocjacji terminu końcowego - zaznacza.
- Wszelkie zmiany czy przekładanie sieci może wydłużać pewne postępy pracy. Na razie wszystko idzie zgodnie z planem. Czekamy, co będzie w aktualizacji. Porozmawiamy o tym na pewno i myślę, że dojdziemy do porozumienia. Mówimy o zbyt dużej inwestycji, aby ulegać jakimś emocjom czy gorącej atmosferze - zwyczajnie nie ma na to miejsca. Jesteśmy dorosłymi ludźmi, mamy poważną inwestycję, więc wszystko oprze się o ustalenia i rozmowy.

Adam Leszczyński podkreśla, że bez aneksu podpisanego między inwestorem a wykonawcą nie ma mowy o opóźnieniu.

Przypomnijmy, centrum przesiadkowe przy dworcu Opole Wschodnie kosztuje 137 milionów złotych.